

Horror/ Mirror

ISHBEL SZATRAWSKA

Horror/ Mirror

NA PODSTAWIE DRAMATU
OBJECTS IN MIRROR ARE CLOSER THAN THEY APPEAR

ADAPTACJA I REŻYSERIA: **EVA RYSOVÁ**

SCENOGRAFIA I KOSTIUMY: **JUSTYNA ELMINOWSKA**

MUZYKA: **MARCIN OLEŚ**

CHOREOGRAFIA: **MAGDA JĘDRA**

REŻYSERIA ŚWIATEŁ: **MONIKA STOLARSKA**

PRZYGOTOWANIE WOKALNE: **MAGDALENA CZUBA**

INSPICJENT /SUFLER: **IZABELA SMUŻNY**

ASYSTENT REŻYSERA: **MICHAŁ DAREWSKI**

Kompozycje chóralne w wykonaniu toruńskiego chóru *Corona Borealis* pod dyktando Ariela Radomińskiego.

Wykorzystane teksty:

Omnes homines aequales sunt – Wszyscy ludzie są równi

Contra vim non valet ius – Prawo jest bezsilne wobec przemocy

Hominum causa omne ius constitutum sit – Wszelkie prawo winno być stanowione ze względu na człowieka

Homo homini – Człowiek człowiekowi

Summum ius summa iniuria – Szczyt prawa, szczytem bezprawia

PREMIERA:
29 MARCA 2025 | DUŻA SCENA

OBSADA:

ABIGAIL WARREN, STUDENTKA UNIWERSYTETU W MISSOULI –
JULIA SZCZEPAŃSKA

PEGGY WARREN, JEJ MATKA – **ANNA MAGAŁSKA**

ALLISON SPITZ, STUDENTKA UNIWERSYTETU W MISSOULI –
JOANNA ROZKOSZ

MAGGIE BLACKHEART, STRIPTIZERKA – **MARIA KIERZKOWSKA**

BARBARA BOWEN, ADWOKATKA – **MATYŁDA PODFILIPSKA**

ARRON LOVEFIELD, PROKURATOR – **MACIEJ RANISZEWSKI**

BRAYDEN BRADLEY, ZAWODNIK DRUŻYNY FUTBOŁOWEJ –
MICHAŁ DAREWSKI

BILLY, JEJ KOLEGA – **ŁUKASZ IGNASIŃSKI**

AUSTIN LIEBHERR, CHŁOPAK ABIGAIL – **IGOR TAJCHMAN**

TONY LAMARO, POLICJANT – **MACIEJ RANISZEWSKI**

CODY MCCONNOR, PARTNER TONY’EGO – **WOJCIECH JAWORSKI**

BETSY, PIELĘGNIARKA – **JOLANTA TESKA**

CLAYTON COLDWELL, REKTOR LOKALNEGO UNIWERSYTETU –
PAWEŁ KOWAŁSKI

BEAU RIDGEMONT, DAWNA MIŁOŚĆ PEGGY Z CZASÓW SZKOŁY
ŚREDNIEJ, OBECNIE MIEJSKI RADNY – **PAWEŁ TCHÓRZEWSKI**

BURT, BARMAN W KNAJPIE ZE STRIPTIZEM – **PAWEŁ TCHÓRZEWSKI**

SĘDZIA – **KARINA KRZYWICKA**

CHÓR (CHEERLEADERKI I FANI DRUŻYNY FUTBOŁOWEJ) –
**AGNIESZKA WAWRZKIEWICZ, ADA DEC, JOLANTA TESKA,
JAROSŁAW FELCZYKOWSKI, ŁUKASZ IGNASIŃSKI, WOJCIECH
JAWORSKI, PAWEŁ KOWAŁSKI, PAWEŁ TCHÓRZEWSKI**

KOMENTATORZY SPORTOWI – **JAROSŁAW FELCZYKOWSKI,
JOLANTA TESKA**

FUTBOLIŚCI – **ŁUKASZ IGNASIŃSKI, WOJCIECH JAWORSKI**

Czy zatem powinniśmy traktować kobiety jako niezależne, odpowiedzialne za siebie jednostki? Oczywiście. Ale odpowiedzialność nie ma nic wspólnego z tym, że ktoś został zgwałcony. Kobiety nie są gwałcone dlatego, że się upiły albo wzięły narkotyki. Nie są gwałcone dlatego, że nie zachowały wystarczającej ostrożności. Kobiety zostają zgwałcone, bo ktoś je zgwałcił.

Jessica Valenti, *The Purity Myth. How America's Obsession with Virginity Is Hurting Young Women*



Objects in Mirror Are Closer Than They Appear

Tekst inspirowany wydarzeniami, które miały miejsce w latach 2008–2012 na kampusie Uniwersytetu w Missouli, w stanie Montana.

Od autorki:

Podczas pracy korzystałam m.in. z reportażu Jona Krakauera *Missoula. Gwałty w amerykańskim miasteczku uniwersyteckim*, szeregu artykułów prasowych publikowanych m.in. przez *The New York Times*, *Washington Post*, *New Yorker*, portale jezebel.com i missoulia.com. Opierałam się także na kazaniach amerykańskich kaznodziejów: Johna Winthropa, Jonathana Edwardsa, Marka Harrisa, Pata Robertsona, Jamesa Fowlera, Marka Driscolla, Johna Doda, Gino Jenningsa i Jonathana Edwardsa, liście napisanym przez Dana Turnera w sprawie oskarżenia o gwałt jego syna, Brocka Turnera, mitologii rdzennych Amerykanów oraz *Czarownicach z Salem* Arthura Millera.

Najważniejszą i kluczową inspiracją był dla mnie film Stanleya Kubricka *The Shining* (*Lśnienie*).

Traumatyczne wspomnienia mają wiele niezwykłych cech. Nie są one zakodowane w pamięci tak jak zwykłe wspomnienia ludzi dorosłych – w postaci liniowej narracji słownej, która stanowi potem część ogólnej historii życia danego człowieka. [...] [Traumy] są częściej zakodowane w postaci barwnych obrazów i wrażeń.

Judith Lewis Herman, *Trauma and Recovery*

Ishbel Szatrawska, 2019

Przestępstwa seksualne – jakie dowody?

W postępowaniu karnym o przestępstwa seksualne postępowanie dowodowe często opiera się na relacjach sprawcy i ofiary. W takich przypadkach sąd musi zachować należytą ostrożność i szczególną wnikliwość w ocenie tych zeznań.

Dowody w postępowaniu karnym o przestępstwa seksualne

W przypadku przestępstw seksualnych najczęściej jedynymi uczestnikami (a więc i świadkami) zdarzenia są, wyłączając rzadkie przypadki gwałtów zbiorowych, napastnik i ofiara. Stwarza to sytuację, w której postępowanie dowodowe opiera się na dwóch, najczęściej skrajnie przeciwstawnych relacjach tego samego zdarzenia: z jednej strony sprawcy, który najczęściej zaprzecza, zniekształca bądź bagatelizuje fakty – w celu uniknięcia lub zmniejszenia swojej odpowiedzialności karnej a z drugiej strony ofiary, która opowiada o swojej opresji. Czyli „słowo przeciwko słowu”. Ponieważ czasami można usłyszeć bezrefleksyjnie powtarzaną opinię, że „... *przecież nie można skazać człowieka, jeżeli dowody to słowo przeciwko słowu*” chciałbym nieco rozjaśnić ten temat.

Rzecz jasna w sytuacji, gdy postępowanie dowodowe opiera się na relacji sprawcy i ofiary sąd musi zachować należytą ostrożność i szczególną wnikliwość w ocenie tych zeznań. I w tym sensie jest ona rzeczywiście utrudniona. Co nie oznacza, że niemożliwa. Sąd bowiem ma z jednej strony uprawnienia a z drugiej instrumenty umożliwiające przypisanie wiarygodności relacji jednej ze stron. Tymi instrumentami są w pierwszym rzędzie doświadczenie życiowe i procesowe danego sędziego, pozwalające na ustalenie najbardziej prawdopodobnego przebiegu zdarzeń. Sąd ustala ten stan faktyczny na podstawie zestawienia podawanych przez uczestników szczegółów, sposobu składania przez nich zeznań (czy są składane w sposób spontaniczny, czy „wykalkulowany”), mowy ciała itp. Najczęściej, ażeby wesprzeć doświadczenie danego sędziego powoływany jest biegły sądowy psycholog, którego zadaniem jest ocena, czy dana osoba (najczęściej ofiara) posiada cechy charakterologiczne które sprzyjają koloryzowaniu czy wręcz konfabulacji. Podkreślam jednak, taki biegły psycholog nie ocenia wiarygodności zeznań. Takie uprawnienie jest niepodzielną i nieodłączną kompetencją sądu. On jedynie ma pomóc sądowi wypowiadając się na temat psychicznej sfery ofiary, jej typu osobowości.

Jeżeli zatem w sprawie nie zaistnieją jakieś daleko posunięte wątpliwości, których nie można usunąć w inny sposób, sąd może (bardzo często to robi) wydać wyrok skazujący na podstawie zeznań sprawcy i ofiary.

infor.pl

Podczas mojego pobytu w Missouli byłam zaskoczona, iż tak wielu studentom miejscowej uczelni nie mieściło się w głowie, że znakomity futbolista, grający do tego na pozycji rozgrywającego, miałby kogoś zgwałcić. W kółko słyszałam, że ci faceci mogą przecież spać, z kimkolwiek zechcą.

Od pewnego mężczyzny, z którym rozmawiałam w ostrym świetle lamp fluorescencyjnych przynoszącego niezły dochód baru sportowego o nazwie Missoula Club, usłyszałam to, z czym zgadzają się tu wszyscy: futboliści nie muszą nikogo gwałcić, żeby zaliczyć dymancko. Ludzie tak uważają, mimo że w sprawie co najmniej sześciu zawodników tutejszej drużyny prowadzone jest obecnie dochodzenie na szczeblu federalnym.

Katie J.M. Baker, *University of Montana Quarterback Charged with Rape*

Nie jest moralnie możliwe, by pozostać bezstronnym w tym konflikcie. Świadek też w końcu musi stanąć po którejś ze stron. Bardzo kuszące wydaje się opowiadanie po stronie sprawcy. Sprawca chce tylko jednego: żeby świadek nie robił nic. Sprawca odwołuje się tu do powszechnego pragnienia ludzi, by nie dostrzegać zła, by o nim nie słyszeć ani nie mówić. Ofiara, wręcz przeciwnie, prosi świadka o współdzielenie z nią brzemienia bólu. Ofiara wymaga działania, zaangażowania i pamiętania...

Aby uniknąć odpowiedzialności za swoje zbrodnie, sprawca robi wszystko, co w jego mocy, by wspierać zapomnienie. Tajemnica i milczenie są pierwszą linią obrony sprawcy. Jednak, jeśli to zawiedzie, sprawca podkopuje wiarygodność swojej ofiary. Jeśli nie może uciszyć jej totalnie, to przynajmniej stara się dopilnować, by nikt jej nie „usłyszał”. W tym celu posługuje się imponującym wachlarzem argumentów, od najbardziej rażącego zaprzeczenia do najbardziej wyrafinowanej i eleganckiej racjonalizacji. Po każdej zbrodni można usłyszeć te same zapewnienia: to się nigdy nie stało, ofiara kłamie, ofiara przesadza, ofiara sprowadziła to sama na siebie, a zresztą tak czy inaczej czas już zapomnieć o przeszłości i iść przed siebie. Im mocniejszy sprawca, tym łatwiej mu określać i definiować rzeczywistość i tym bardziej jego argumenty przeważają.

Judith Lewis Herman, *Trauma and Recovery*

Według policyjnych statystyk co roku w Polsce do gwałtów dochodzi od 1800 do 2300 razy. Z kolei ze statystyk Niebieskiej Linii wynika, że rocznie ofiarą gwałtu pada 30 tys. polskich kobiet. Ale – jak alarmują eksperci i znawcy tematu – ta liczba może być nawet dwa razy większa, bo wiele ofiar zwyczajnie wstydzi zgłosić się na policję. Dodatkowym czynnikiem, który wyzwala w kobietach niechęć do takiego zawiadomienia jest to, że stają się one ofiarami swoich najbliższych. Aż 80 proc. wszystkich sprawców gwałtów jest wcześniej znanych kobiecie.

O tym, że w Polsce trudno jest zgłosić zawiadomienie o gwałcie informują co jakiś czas organizacje kobiece. Kobiety mogą zniechęcać dodatkowo procedury jakie muszą przejść przy zawiadomieniu. Centrum Praw Kobiet alarmuje, że w trakcie prowadzonego śledztwa to na kobiecie ciąży obowiązek udowodnienia, iż to nie ona sprowokowała gwałtociela. Kobiety muszą odpowiadać na pytania dotyczące ich wcześniejszego życia seksualnego – muszą udowodnić, że przed całym zdarzeniem dobrze się prowadziły.

Od jakiegoś czasu politycy zapowiadają zmiany w prawie. Faktem jest, że w Polsce gwałciciele mogą liczyć na łagodne traktowanie. Dla porównania – średnia długość kary za gwałt w USA wynosi 10 lat więzienia, w Wielkiej Brytanii 7 lat, a w Polsce jedynie 3 lata.

Fundacja Centrum Praw Kobiet, cpk.org.pl

Dz.U.2024.17

Wersja od: 13 lutego 2025 r.

Art. 197. [Zgwałcenie i wymuszenie czynności seksualnej]

§ 1. Kto doprowadza inną osobę do obcowania płciowego przemocą, groźbą bezprawną, podstępem lub w inny sposób mimo braku jej zgody, podlega karze pozbawienia wolności od lat 2 do 15.

Jeśli potrzebujesz pomocy lub wsparcia, zadzwoń:

- **Feminoteka – 888-88-33-88**
- **Niebieska linia – 116-123**
- **Kujawsko-Pomorska Niebieska linia (17.00-21.00) – 800-154-031**
- **MOPR Toruń – 65 477 00 91, 65 477 00 92**

Ishbel Szatrawska

Dramatopisarka, pisarka, absolwentka polonistyki o specjalności teatrologia na Uniwersytecie Jagiellońskim. Debiutowała dramatem *Objects in Mirror Are Closer Than They Appear* (2019). Współzałożycielka Żydowskiego Instytutu Sztuki. Autorka m.in. nagradzanego dramatu *Żywot i śmierć Pana Hersha Libkina z Sacramento w stanie Kalifornia* (nominacja do Paszportu Polityki) i powieści *Toń* (nominacja do Nagrody Nike, Nagrody Conrada i międzynarodowej nagrody Grand Continent). Stypendystka Krakowa Miasta Literatury UNESCO, Instytutu Teatralnego w Warszawie i szwajcarskiej Landis & Gyr Stiftung. Laureatka m.in. Wawrzynu – Literackiej Nagrody Warmii i Mazur, Ogólnopolskiego Konkursu na Wystawienie Polskiej Sztuki Współczesnej, finalistka Gdyńskiej Nagrody Dramaturgicznej. Dramaty i eseje publikowała w „Dialogu”, prozę w „Miesięczniku Znak”, eseje i felietony w „Czasie literatury”, „Polityce” i „Machinie myśli”. Jest także współautorką „Hagady kobiet” wydanej pod kierunkiem Belli Szwarzman-Czarnoty.

Eva Rysová

Reżyserka teatralna działająca w Polsce i Czechach, absolwentka Wydziału Reżyserii Dramatu Akademii Teatralnej w Brnie, w ramach stażu zagranicznego spędziła rok akademicki 2007/2008 na Wydziale Reżyserii Dramatu PWST w Krakowie. Laureatka Grand Prix Międzynarodowego Festiwalu Szkół Teatralnych w Casablance za spektakl *Noc morderców* (2008). Współzałożycielka czeskiej grupy teatralnej D'EPOG uhonorowanej nagrodą „Nadzieja Roku 2011” na Festiwalu Teatrów Niezależnych Next Wave w Pradze. Założycielka i dyrektor Międzynarodowego Festiwalu JAKO NA SMRT! w Pradze (2015), który łączył artystów zajmujących się chorobą Alzheimera. Była asystentką m.in. Petra Zelenki, J.A. Pitíńskiego i Krzysztofa Globisza. Zadebiutowała w 2010 r. w Starym Teatrze w Krakowie spektaklem *Dwanaście stacji* według poematu Tomasza Różyckiego. W Polsce zrealizowała przedstawienia w Teatrach w Krakowie, Lublinie, Kielcach, Tarnowie. W Teatrze im. Wilama Horzycy Toruniu wyreżyserowała *Ćwiczenia stylistyczne* Queneau (2022, prezentowane na festiwalu Kontakt 2023), *Udrękę życia* Levina (2024) i *Horror / Mirror* Szatrawskiej (2025). Przetłumaczyła na język czeski dramaty Mateusza Pakuły *Białe Dmuchawiec* i *Miki mister DJ*.



Dyrektor – Renata Derejczyk
Z-ca dyrektora ds. artystycznych – Łukasz Czuj
Kierownik literacki – Beata Banasik

Teatr im. Wilama Horzycy
Plac Teatralny 1
87-100 Toruń

telefony: 56 622 52 22, 56 622 12 45 (sekr.),
56 622 50 21, 56 622 50 22 (centr.)
e-mail: sekretariathorzycy@teatr.torun.pl
www.teatr.torun.pl

Biuro Obsługi Widzów
czynne od poniedziałku do piątku w godzinach: 9:00-16:00,
w soboty 10:00-14:00,
telefony: 56 622 55 97, 654 90 74, 622 55 66
e-mail: bow@teatr.torun.pl
Kasa biletowa czynna od wtorku do soboty w godzinach: 10:00-14:00
i 15:00-19:00, w niedziele 15:00-19:00
telefon: 56 622 30 70

Zespół techniczny:
Obsługa spektaklu: brygadzysta sceny – Piotr Drost
obsługa sceny – Piotr Rutkowski, Damian Niewęglowski, Mikołaj Rysmanowski
światło – Mateusz Kraśnicki
dźwięk – Michał Jakubowski, Paulina Pik
garderobiane – Izabela Baranowska, Anna Krajewska, Jolanta Rysmanowska,
Agata Zalewska
fryzjerka/charakteryzatorka – Anna Czapnik-Nogaj, Joanna Kozłowska
rekwizytor – Jacek Olkowski

Kierownik techniczny: Tomasz Baranowski
Mistrzowie pracowni:
krawieckiej – Wiesława Wiśniewska
oświetleniowej – Sławomir Słowikowski
akustycznej – Jakub Krikel
multimedialnej – Waldemar Dziomba
rekwizytorskiej – Barbara Poczwardowska
stolarsko-ślusarskiej – Robert Kowalski

Specjalista ds. produkcji: Aneta Belcik

W programie wykorzystano:
Jon Krakauer *Missoula. Gwałty w amerykańskim miasteczku uniwersyteckim*,
przełożył Stanisław Tekieli, Wydawnictwo Czarne, Wołowiec 2018.

Redakcja: Beata Banasik
Opracowanie graficzne: Nika Tarnowska
Zdjęcia: Łukasz Piecyk